TEATR POWSZECHNY

MAKSYM GORKI

BARBARZYŃCY

Redakcja programu
MAŁGORZATA KAŹMIERSKA

Redaktor techniczny
LESZEK BERGER

Opracowanie graficzne
MARCIN MROSZCZAK

MIKOŁAJ TICHONOW

KRAINA

Krzyże, gusła, zamęt i zamieć,
W kraju piwnym, podzwonnym kraju,
Snem, obłędem, bezwstydem, łzami —
Jakby jastrząb kołował w raju.

Bić się, zabić, wydrzeć się, wyrwać...
Dymem dymią pod tobą drogi.
Dokąd pędzi, ni pies, ni wydra?
Jakiż, Rosjo, pali cię ogień?

Zadymiło, zachwiało chwałą
W wysokości, w ambon kolisko.
Życia mało i siły mało —
Wszystko naraz i do dna wszystko.

przeł. Adam Pomorski

Krótkie kalendarium życia i twórczości Maksyma Gorkiego.

Ze zbiorów
Działu Dokumentacji
[illegible]

Aleksy Piesków (pseud. Maksym Gorki) urodził się 28 marca 1868 roku w Niżnym Nowgorodzie. Ojciec był stolarem meblowym, matka - córką zamożnego farbiarza. Po śmierci ojca wychował się w domu dziadka po matce. Uczył się w szkole parafialnej. Był chłopcem na posyłki w sklepach, pracował w warsztatach, był statystą w trupie jarmarcznej, terminatorem w pracowni ikon itd.

MAKSYM GORKI

BARBARZYŃCY

przekład: Anna Kamieńska i Jan Śpiewak

OBSADA:

CZERKUN Jegor Pietrowicz, inżynier
Władysław Kowalski

ANNA FIODOROWNA, jego żona
Ewa Dałkowska

CYGANOW Sjergiej Nikołajewicz, inżynier
Stanisław Zaczyk

BOGAJEWSKA Tatjana Nikołajewna, właścicielka domu
Barbara Ludwiżanka
(gościnnie)

LIDIA PAWŁOWNA, jej siostrzenica
Marta Ławińska

RIEDOZUBOW Wasilij Iwanowicz, burmistrz
Andrzej Szalawski

GRISZA, jego syn
Andrzej Wasilewicz

KATIA, jego córka
BARBARA RABCZAK /PWST/
Joanna Żółkowska

PRITYKIN Archip Fomicz, kupiec
Andrzej Piszczatowski

PRITYKINA Pelagia Iwanowna, jego żona
Mirosława Dubrawska

MONACHOW Maurycy Osipowicz, kontroler akcyzy
Bronisław Pawlik

MONACHOWA Nadieżda Polikarpowa, jego żona
Anna Seniuk

GOŁOWASTIKOW PAWLIN Sawieliewicz
KAZIMIERZ KACZOR
Mieczysław Pawlikowski

DROBIAZGIN, pracownik urzędu skarbowego
Jan T. Stanisławski

DOKTOR MAKAROW
Wojciech Pszoniak

WIESJOŁKINA, córka pocztmistrza
Monika Sołubianka

SPRAWNIK, naczelnik policji powiatowej
Andrzej Grąziewicz

IWAKIN
Kazimierz Dejunowicz
(gościnnie)

ŁUKIN STIEPAN, siostrzeniec Iwakina
Piotr Zaborowski

DUNKINY MĄŻ
Jan Jeruzal, Gustaw Lutkiewicz

GOGIN Matwiej
Krzysztof Majchrzak

STIOPA, pokojówka Czerkunów
Grażyna Marzec

JEFIM, robotnik Iwakina
Marian Wiśniowski

opracowanie tekstu i reżyseria
ALEKSANDER BARDINI

scenografia
JAN BANUCHA

as. reżysera
Witold Brych

inspicjent
Marek Gorzkowski

sufler
Jadwiga Dolińska

premiera maj 1976

1877

Wybuch wojny rosyjsko-tureckiej, zakończonej w roku 1878 zwycięstwem Rosji.

1881

13 marca car Aleksander II ginie od bomby rzuconej przez „narodowca" Polaka I. Hryniewieckiego.

1884

Gorki postanawia wstąpić na uniwersytet i przenosi się w tym celu do Kazania, gdzie styka się z radykalnie nastrojoną

młodzieżą, z zesłańcami - narodnikami.

1886

W paryskim dzienniku „Figaro" J. Moréas ogłasza manifest symbolizmu

1887

André Antoine, jeden z czołowych twórców teatru naturalistycznego, otwiera w Paryżu „Wolny ~~Teatr~~ Teatr" („Théâtre Libre").

1888

Gorki pracuje przy połowach ryb na Morzu Kaspijskim, na kolei w w Niżnym Nowgorodzie.

1889

Zostaje aresztowany za kontakty z rewolucyjnymi narodnikami.

1889

Otto Brahm zakłada „Wolną Scenę" („Freie Bühne") w Berlinie, towarzystwo teatralne orientujące się na zdobycze i kierunek artystyczny Wolnego Teatru Antoine'a.

1891

Gorki w poszukiwaniu pracy wyrusza na wędrówkę po Rosji - Wołgą, przez dońskie stepy, Ukrainę, nad Dunaj; stąd przez Krym, Południowy Kaukaz - do Tyflisu.

1892

W czasopiśmie „Kawkaz" publikuje pierwsze opowiadanie „Makar Czudra" zapoczątkowujące cykl opowiadań o „bosiakach", anarchistycznie usposobionych włóczęgach. Wraca do Niżnego Nowgorodu, potem udaje się do Samary, gdzie w tamtejszej gazecie prowadzi przegląd prasy demaskując różne sprawki władz miejscowych, występując w obronie pokrzywdzonych.

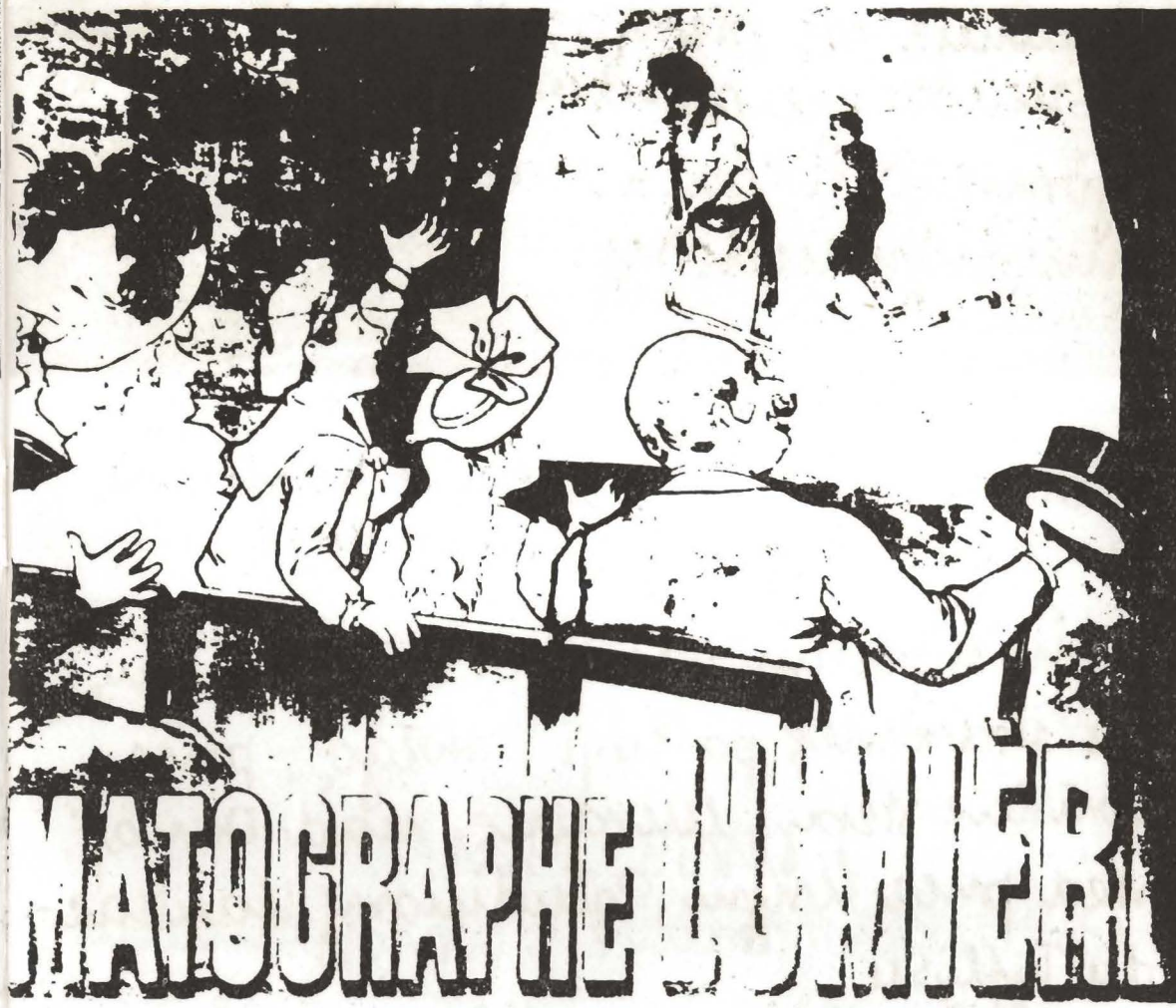

1895

W podziemiach Grand Café w Paryżu bracia Lumière demonstrują publiczności pierwsze krótkometrażowe filmy: „Wyjście robotników", „Wyjazd pociągu ze dworca", „Polewacz polany"

1897

Konstanty Stanisławski i Włodzimierz Niemirowicz - Dancenko zakładają „Teatr Artystyczny" w Moskwie.

1898

Ukazuje się pierwsze zbiorowe wydanie „Szkiców i opowiadań" Maksyma Gorkiego, który zdobywa rozgłos międzynarodowy.

1899

Rozpoczyna się powstanie bolszewików w Chinach trwające dwa lata, stłumione potrójnymi siłami mocarstw.

1899-1901

Gorki współpracuje z czasopismami „Nowoje słowo", „Żyzń", gdzie publikowali swoje artykuły Lenin i Plechanow. Zawiera znajomość z Czechowem i Lwem Tołstojem. Nawiązuje stosunki z Moskiewskim Teatrem Artystycznym, który wystawia pierwsze jego sztuki - „Mieszczanie", „Na dnie". Wiernie współpracuje z wydawnictwem „Znanije" skupiającym wokół siebie pisarzy o proletariackich demokratycznych (Czechow, Serafimowicz, Kuprin, Wieresajew, Bunin). Wydaje dwie powieści: „Foma Gordiejew" i „Troje".

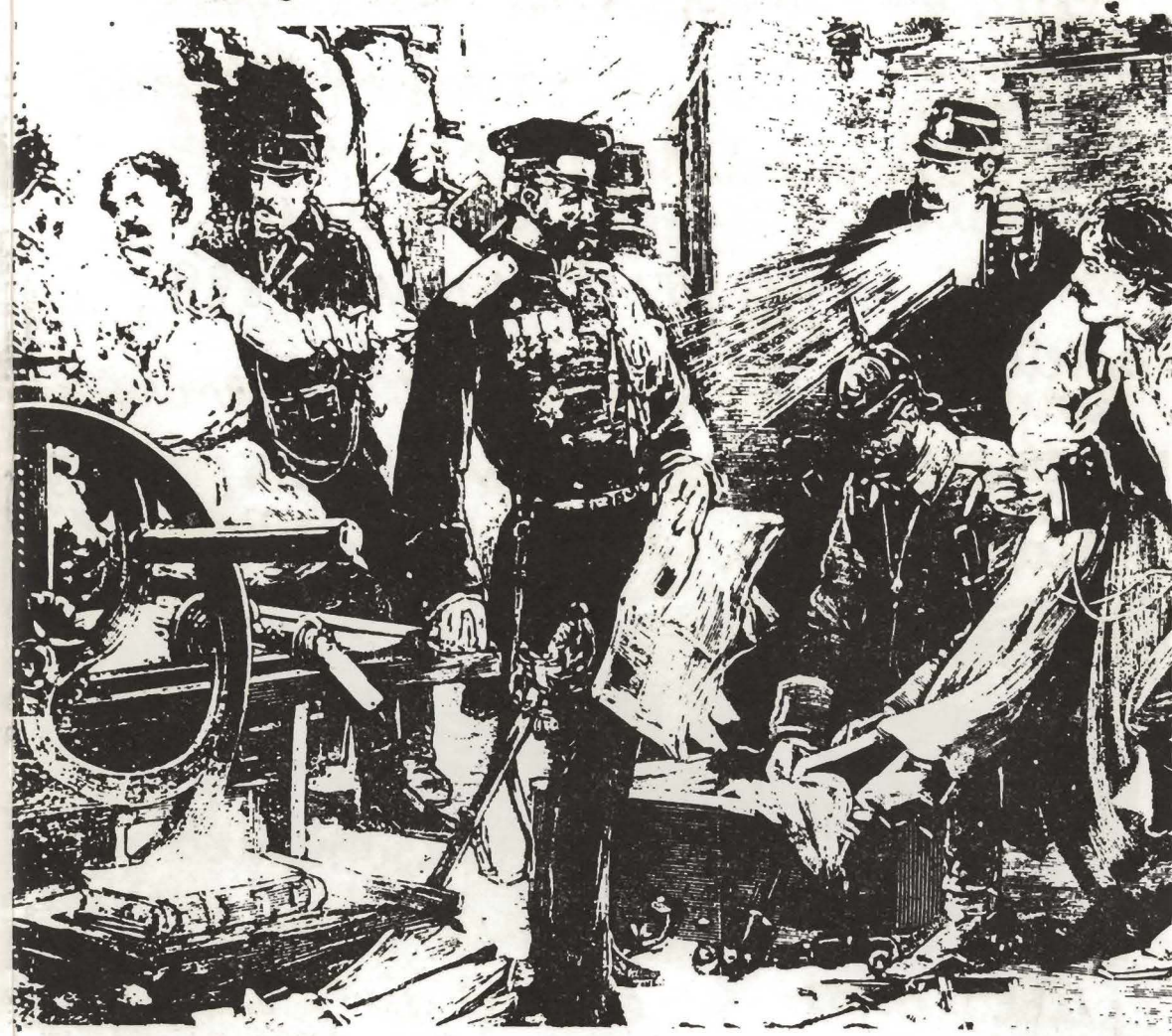

1901

Udział w zajściu z rozpędzeniem przez policję manifestacji studenckiej w Petersburgu oderwie nawołującej do obalenia caratu. Za udział w organizowaniu nielegalnej drukarni zostaje zesłany do Arzamasu. W gazecie „Iskra" Lenin wyraża swe oburzenie, iż „pisarz o europejskiej sławie zostaje wydalony z rodzinnego miasta bez wyroku sądowego".

1902

Zostaje wybrany członkiem honorowym Rosyjskiej Akademii Nauk. Pod naciskiem władz Akademia wycofuje swą decyzję. Na znak protestu Czechow i Korolenko, przyjęci w jej poczet w roku 1899, zrzekają się swego członkostwa.

1904

22 stycznia strzały do pokojowej demonstracji w Petersburgu zapoczątkowują pierwszą rewolucję rosyjską, zakończoną w roku 1907.

1904 - 1905

Gorki pisze szereg sztuk o inteligencji ("Letnicy", "Dzieci słońca", "Barbarzyńcy"). Bierze bezpośredni udział w rewolucji 1905 r. Po masakrze 9 stycznia w Petersburgu pisze proklamacje wzywające do obalenia samowładztwa, za co zostaje osadzony w Twierdzy Piotra i Pawła. Współdziała przy organizowaniu legalnego pisma socjal-demokratów „Nowaja Żyzń". Uczestniczy w londyńskim zjeździe rosyjskich socjal-demokratów.

1905

Otwarta zostaje w Salonie Jesiennym w Paryżu wystawa zbiorowa Matisse'a, Marqueta, Van Dongena, Vlamincka, Derain, Puy i innych malarzy, dająca początek nowemu kierunkowi w malarstwie - fowizmowi.

1906

Gorki opuszcza nielegalnie Rosję i udaje się do Ameryki. W wyniku tej podróży powstają szkice satyryczne „W Ameryce" i pamflety polityczne „Moje wywiady". Pisze sztukę „Wrogowie", dramat powieści „Matka" przetłumaczony na wiele języków. Jesienią osiada na Capri, gdzie tu „religię piękna i nauki, sprawiedliwości i miłości" tzw. „bogotworstwo", co spotkało się z ostrą krytyką Lenina.

1908

W Petersburgu rozpoczyna działalność „Krywoje Zwierkało" („Krzywe Zwierciadło"), najpopularniejszy w Rosji satyryczny kabaret literacki, założony przez A. Kugla.

1908 - 1912

Gorki pisze sztuki: „Ostatni", „Wassa Żeleznowa", powieści: „Lato", „Miasteczko Okurow", „Życie Matwieja Kożemiakina".

1909

Strajk powszechny w Szwecji o poprawę warunków pracy w przemyśle.

1909

Powstaje założony przez Sergiusza Diagilewa zespół „Ballets Russes", stanowiący syntezę baletu, muzyki i malarstwa.

1910

Rewolucja społeczna w Meksyku.

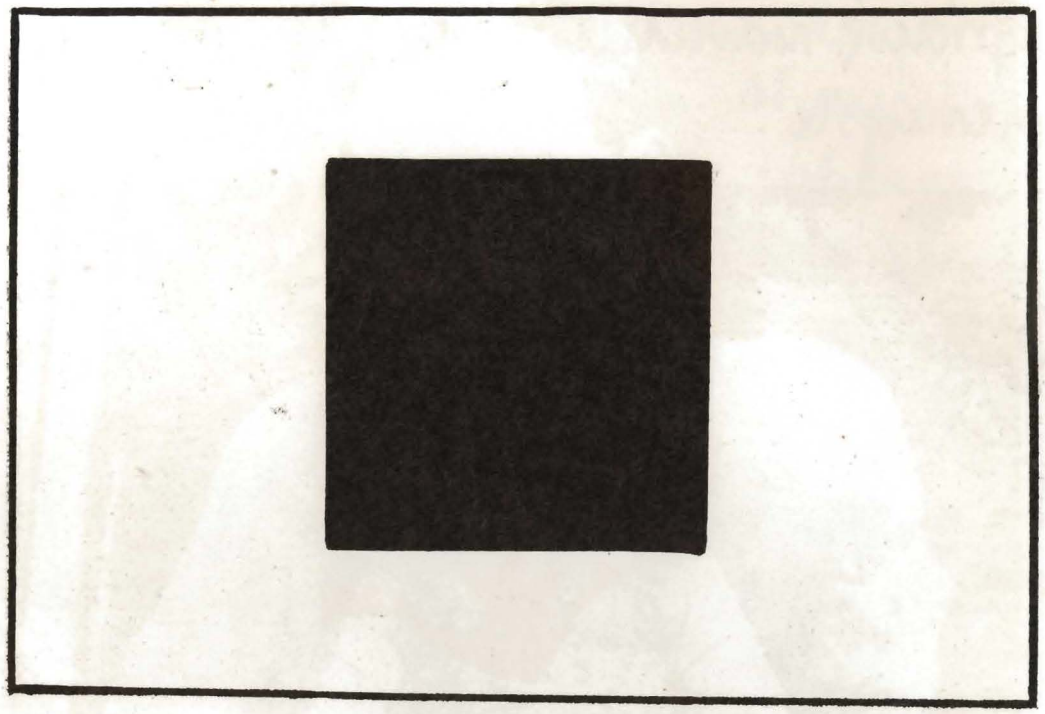

1913

Kazimierz Malewicz, malarz rosyjski polskiego pochodzenia, twórca suprematyzmu, kierunku postulującego supremację czystego odrucia w sztukach plastycznych, wystawia w Moskwie swój słynny obraz przedstawiający czarny kwadrat na białym tle.

Jacques Copeau zakłada w Paryżu „Teatr Starego Gołębnika" („Théâtre du Vieux Colombier"), jeden z 2 pierwszych teatrów dzieła teatralnej reformy związanej z nazwiskami E. G. Craiga, G. Fuchsa, M. Reinhardta.

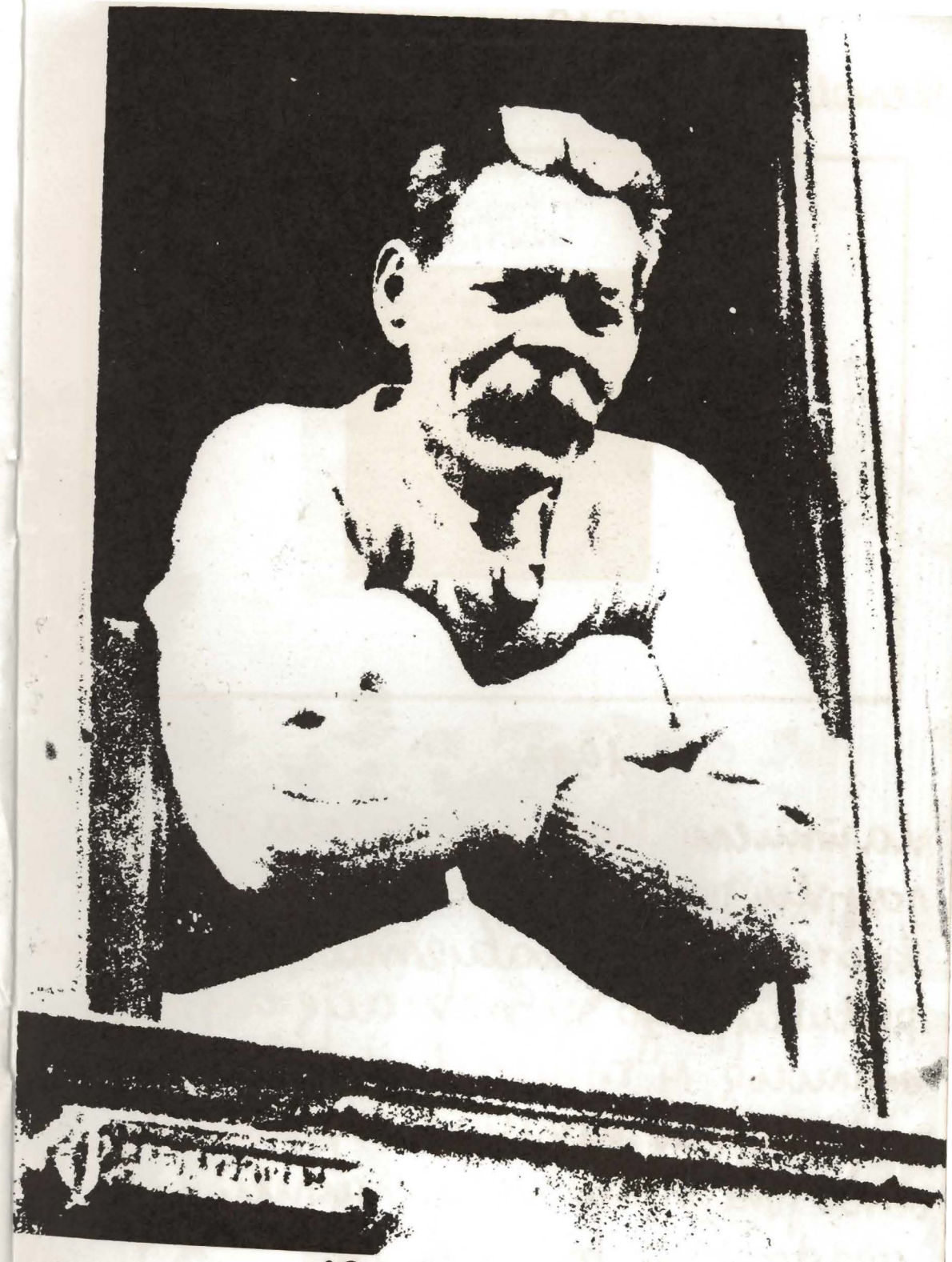

1913

Na wieść o ogłoszonej amnestii Gorki wraca do Rosji. Współpracuje (1912-1914) z bolszewickimi gazetami „Zwiezda" i „Prawda". Publikuje pierwszą część trylogii autobiograficznej „Moje dzieciństwo".

1914

Wybuch pierwszej wojny światowej.

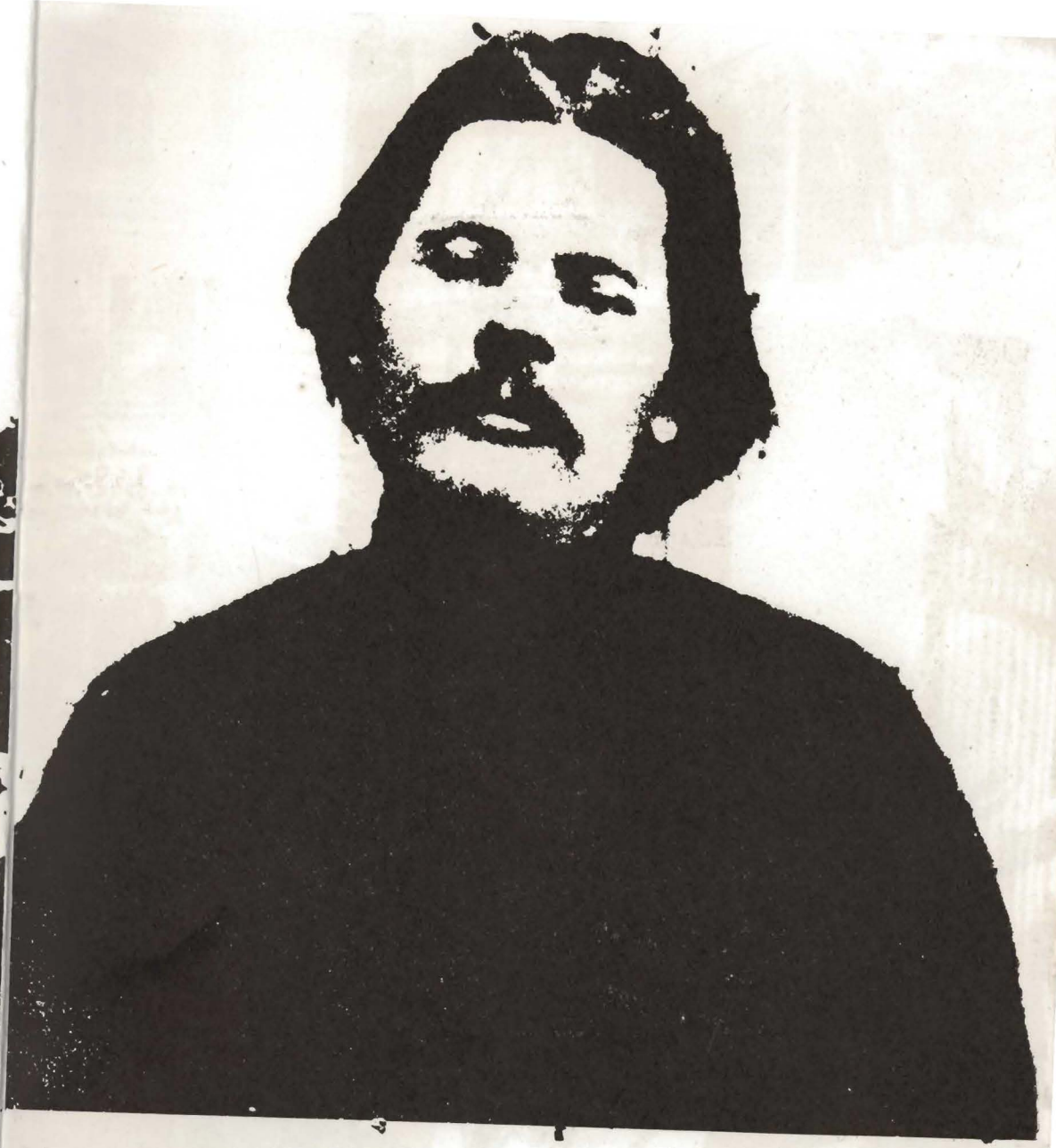

1915

Gorki zakłada czasopismo „Letopiś", kierując w nim działem literackim przyciągając do współpracy pisarzy o tendencjach demokratycznych (m. in. Priszwina, Trieniewa, Gładkowa).

1916

Publikuje drugą część trylogii autobiograficznej „Wśród ludzi".

1917

Rewolucja lutowa w Rosji.
Rewolucja październikowa.

1917 - 1918

Gorki pisze cykl artykułów pt. „Myśli nie na czasie", wyrażając w nich pogląd, że rewolucja Październikowa wybuchła przedwcześnie.

1918

Koniec pierwszej wojny światowej.

1919 - 1920

Gorki publikuje artykuły wymierzone przeciwko obcej interwencji i kontrrewolucji.

(1923), „O pierwszej miłości" (1923).

1922

Powstaje we Francji pierwsza grupa surrealistów, których głównymi przedstawicielami staną się P. Eluard, A. Breton, L. Aragon, T. Tzara, S. Dali.

1921-1924

Odnowienie się gruźlicy skłania Gorkiego do ponownego wyjazdu za granicę. Przebywa w niemieckich i czeskich miejscowościach kuracyjnych. Pisze trzecią część trylogii autobiograficznej „Moje uniwersytety"

1927

W Paryżu założony zostaje „Kartel czterech" („Cartel des Quatre"), grupa artystów czterech teatrów (Ch. Dullina, G. Baty'ego, S. Pitoëffa i L. Jouveta), którego działalność wymierzona jest przeciwko skomercjalizowanemu teatrowi bulwarowemu.

1925-1936

Gorki wydaje powieść „Artamonow i synowie" odsłaniającą nieuniknio-ny kres starego świata. Pracuje nad kilkutomową powieścią „Klim Sangin", będącą studium rozpadu osobowości inteligenta - liberała. W latach 1928-1929 przebywa w ZSRR i podróżuje po kraju Rad nadając swym obserwacjom i wrażeniom kształt szkiców wydanych pt „Po Związku Rad" (1929). W roku 1931 powraca na stałe do kraju. Pisze sztuki „Somow i inni" (1931), „Jegor Bułyczow i inni" (1932), „Dostigajew i inni" (1933) dokonuje przeróbki

dramatu „Wassa Żelieznowa" (1935). Poświęca wiele czasu pracy wydawniczej, opracowuje koncepcje monumentalnych wydawnictw: „Historii fabryk i zakładów przemysłowych", „Historii młodego czytelnika XIX stulecia", inicjuje serię wydawniczą „Żywioły ludu wybitnych", „Bibliotekę poety", bierze czynny udział w organizowaniu Pierwszego Zjazdu Pisarzy Radzieckich (1934), formułując w wygłoszonym referacie zasady realizmu socjalistycznego.
Zmarł 18 czerwca 1936 roku w Gorkach pod Moskwą.
oprac. René Śliwowski

Dyrektor Teatru
TADEUSZ KAŹMIERSKI

Kierownik artystyczny
ZYGMUNT HÜBNER

Kierownik literacki
ROMAN BRATNY

Dz biorow
entacji
rsp

w banalnych okolicznościach — ma nam do powiedzenia kilka prostych prawd o życiu i naturze ludzkiej. To między innymi, że dramat ludzki często przybiera postać komediową, albo że zdarzenie komediowe jest jednocześnie przejmującym dramatem. Że ciekawe, „prawdziwe", warte literackiego sportretowania może być zdarzenie bylejakie, szare, banalne — jeżeli tylko potrafi się zajrzeć z uważnym zainteresowaniem do któregokolwiek domu, ogrodu, pokoju, gdzie żyją ludzie, którzy nas obchodzą. Że świat nie jest kopcem jednakowych, bezimiennych mrówek. Że po to, by spytać „po co żyjemy", nie trzeba koniecznie odrywać się od codzienności, od zwyczajności, od potoczności i tworzyć rzeczywistość laboratoryjnie czystą, w której Niezwykli Herosi prowadzą dysputę o Wielkich Mechanizmach Życia i o Transcedentnej Naturze Ludzkiej.

W końcu jest coś nienaturalnego, jeżeli ci, którzy Gorkiego jako pisarza kształtowali — Gogol, Ostrowski, Suchowo-Kobylin, Czechow, i ci, którzy przez Gorkiego byli wprowadzeni w życie — Bułgakow, Babel, Kopkow, Leonow, mają mieć rangę żywych twórców, a sam Gorki, pisarz równy im w sile wyrazu, choć innej niż każdy z nich barwy, trwać miałby jak z dala omijany pomnik.

W siedemdziesiąt jeden lat od daty powstania **Barbarzyńców** jest szansa, że będziemy może umieli spojrzeć na tę sztukę jak na dzieło pisarza, który humanistą był przede wszystkim dlatego, że obchodził go i interesował Człowiek. Niezależnie od skali postaci, wielkiej czy zupełnie skromnej, heroicznej czy przyziemnej, szlachetnej czy obmierzłej. Ciekawy i wart uwagi jest każdy.

I jeszcze jedno. Jest także szansa, że nie tylko dla teatru, nie tylko dla mnie, czytelnika tekstu dramatycznego, ale i dla widza współczesnego ten właśnie Gorki stanie się autorem wcale nie historycznych tylko, zamierzchłych konstatacji. Ani problemy podjęte w tym utworze są całkiem minione, ani człowiek dzisiejszy stał się tak zupełnie inny — by traktować **Barbarzyńców** jak dostojny jedynie zabytek. Nie chciałbym stawiać tu słowa „aktualność". Jest niebezpiecznie prostackie i natrętne. Ale słowo „żywa" użyte w stosunku do sztuki **„Barbarzyńcy** powinno brzmieć trafnie.

WDA — Zakład Typograficzny. Zam. 6276. 10.000. J-6

Jerzy Koenig

ZNOWU GORKI

Gdybyśmy uważniej czytali Gorkiego, **Barbarzyńcy** dawno już znaleźliby się na afiszu niejednej współczesnej sceny polskiej. Ale nie zaglądaliśmy ostatnio do tego pisarza, ufni, że nic tam ciekawego nas nie czeka. Owszem, wybitny swego czasu autor. Dzieła jego otwierały kiedyś nową epokę w dwudziestowiecznej literaturze realistycznej związanej z obozem socjalistycznym. Działacz społeczny. Współtwórca realizmu socjalistycznego. Piewca rosyjskiej tradycji rewolucyjnej. W dramacie autor **Na dnie,** sztuki o rok młodszej od **Wesela** Wyspiańskiego — która ostanie się z pewnością na liście najwybitniejszych autorów dramatycznych naszego stulecia. Ale reszta?

Reszta została jakby odłożona na bok, opatrzona epitetem staroświeczyzny, skażonej do tego grzechem naiwnego dydaktyzmu. Z gruba ciosane pisarstwo, w sam raz po to, aby ślęczeli nad nim studenci na seminariach uniwersyteckich, aby adepci sztuki aktorskiej uczyli się na nim warsztatu realistycznego. Taka Zapolska, tyle, że na ponuro. Znacznie atrakcyjniejsza w ciągu ostatnich lat wydawała się w rosyjskim kręgu kulturowym literatura młodszych autorów, Bułgakowa, Babla, Majakowskiego, Kopkowa, nawet Pogodina czy Leonowa. Tam mieliśmy albo mięsistsze postaci, albo ważniejsze problemy. Bądź literatura o jedną czy kilka generacji starsza: Gribojedow, Puszkin, Gogol, Ostrowski, Suchowo-Kobylin, Czechow. Graliśmy tych autorów lepiej czy gorzej, ale z niepomiernie większym zaciekawieniem niż Gorkiego, który doczekał się w teatrze dość jednoznacznego zaszufladkowania: dostojny wprawdzie, ale już nieciekawy. Wiele się na to złożyło przyczyn. I ta, że przez lat kilkanaście innego typu literatura, nazwijmy ją umownie „antywerystyczną", interesowała teatr polski. I to, że Gorki był mało wdzięcznym materiałem dla najrozmaitszego rodzaju zabiegów inscenizacyjnych, reprezentował teatr, którego recepta wydawała się prymitywnie naiwna: „tekst mówić głośno i wyraźnie, i nie wpadać na krzesła". I to, że sporo namącili nam historycy literatury, preparując portret Gorkiego na kształt monolitu ze spiżu i brązu, częściej zwracając uwagę na stanowczość, optymizm i „monumentalność" gestu niż na półuśmiech niepewności, ironii czy nawet współczucia. I to, że zgodnie z duchem niedawnych lat bardziej interesowaliśmy się w teatrze ukazywaniem mechanizmów społecznych, politycznych, historycznych niż naturą pojedynczego człowieka, jego jednostkowym, kameralnym losem, który nie musi być koniecznie ilustracją aktualnej tezy o związkach wzajemnych nic nie znaczącej jednostki z wszechwładną historią. I to, że przekłady polskie Gorkiego, nawet jeżeli wierne w słowach, mijały się często z duchem pisarstwa Gorkiego, które — przynajmniej w dramatach z początku wieku, a więc w **Mieszczanach,** w **Na dnie,** w **Letnikach,** w **Dzieciach słońca,** w **Barbarzyńcach**, we **Wrogach** — prócz dosadności wiele ma delikatnego humoru, częściej operuje ironią niż deklaratywnością, raczej drwiną niż deklamacją. Gorki słuchany po rosyjsku jest ciągle jeszcze innym pisarzem niż Gorki czytany po polsku. Proszę się spytać o to tych, którzy oglądali grane także w Polsce przedstawienia leningradzkiego Teatru im. Gorkiego, w reżyserii Towstonogowa.

Wreszcie — przyczyną było to, że nie czytaliśmy ostatnio uważniej Gorkiego. Gdyby nie to, odkrylibyśmy już wcześniej, że jest to pisarz wart uważniejszego niż to było dotąd zainteresowania. I że listę przesądów nie dziś, ale przynajmniej lat temu kilka należało odłożyć na bok.

Wiem, że rekomendacja Gorkiego zamieszczona w programie teatralnym do przedstawienia **Barbarzyńców** w Teatrze Powszechnym może zabrzmieć dwuznacznie. Jako reklamówka zamówiona przez teatr dla jednorazowego przedsięwzięcia, do tego o nieznanym z góry wyniku. Oczywiście, przedstawienie Aleksandra Bardiniego będzie się musiało wybronić samo, nic tu nie pomoże najbardziej nawet uroczyste słowo honoru, że przynajmniej intencje były jak najlepsze. Ale mimo to chciałbym nieśmiało przypomnieć przy tej właśnie okazji, że **Barbarzyńcy,** „sceny z miasta powiatowego", nie są ani reportażem scenicznym ukazującym stan życia prowincji rosyjskiej z początku wieku, na kilkanaście lat przed rewolucją, która tchnęła innego ducha w tę ospale żyjącą na uboczu społeczność, ani obrazkiem obyczajowym, mającym dowieść tezy o gnuśności życia pozbawionego wielkich ideałów. Są sztuką, w której pisarz rosyjski — jak Czechow ukazujący banalnych ludzi

cena 10 zł